

POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **D. B.**

skazanego za czyn z art. 200 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 29 sierpnia 2024 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 23 lutego 2024 r., sygn. akt VII Ka 616/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Głubczycach

z dnia 30 marca 2023 r., sygn. akt II K 173/21,

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. zasądzić od skazanego D. B.:

- na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego;

- na rzecz oskarżycielek posiłkowych: I. S. i X.Y.. kwoty po 720 (siedemset dwadzieścia) zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

[PGW]

UZASADNIENIE

D.B. został oskarżony o to, że:

1. w nieustalonej dacie w 2019 r. w G. doprowadził małoletnią poniżej 15 roku życia X.Y.. do poddania się innej czynności seksualnej, w ten sposób, że przytulał ją i dotykał po ciele oraz po piersiach, po czym rozebrał pokrzywdzoną od pasa w dół i doprowadził do obcowania płciowego, płytko wkładając członka do pochwy pokrzywdzonej, tj. o czyn z art. 200 § 1 k.k.

II. w nieustalonym dniu w okresie od 2018 r. do marca 2019 r. w G. dokonał przywłaszczenia rzeczy powierzonej w postaci motoru marki H. o nr rej. (...) o wartości 15 000 zł stanowiącego własność I.S., tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k.

III. W okresie od 13 stycznia 2020 r. do 31 grudnia 2020 r. w B., z wyłączeniem okresu od 16 marca 2020 r. do 8 lipca 2020 r., uchylał się od obowiązku płacenia rat alimentacyjnych na rzecz córki K.B. w kwocie po 450 zł miesięcznie oraz na rzecz syna M.B. w kwocie po 450 zł miesięcznie, określonych co do wysokości wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 3 czerwca 2013 r. o sygn. akt I RC [...], czym naraził wyżej wymienionych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej trzech świadczeń okresowych, tj. o czyn z art. 209 § 1a k.k. w zw. z art. 209 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Głubczycach wyrokiem z dnia 30 marca 2023 r., sygn. akt II K 173/21 uznał oskarżonego D.B. za winnego popełnienia:

- czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 200 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt I wyroku). Na podstawie art. 41a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się osobiście oraz za pośrednictwem innych środków komunikacji na odległość z pokrzywdzoną X.Y.. oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej X.Y.. na odległość mniejszą niż 30 m przez okres 5 lat (pkt II), a na podstawie art. 41 § 1a k.k. zakaz zajmowania wszelkich stanowisk, wykonywania wszelkich zawodów oraz działalności związanych z wychowywaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub opieką nad nimi na okres 10 lat (pkt III),

- czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 284 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt IV),

- czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 209 § 1a k.k. w zw. z art. 209 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt V).

Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych pozbawienia wolności orzeczonych w pkt I oraz IV-V wyroku wymierzył D.B. karę łączną 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt VI, na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczając oskarżonemu na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach od 17 lutego 2021 r. godz. 9:42 do 18 marca 2021 r. godz. 15:00 (pkt VII). Zwolnił oskarżonego w całości od ponoszenia wydatków sądowych, obciążając wydatkami Skarb Państwa oraz odstąpił od wymierzania opłaty sądowej w sprawie (pkt VIII).

Apelacje od tego wyroku wnieśli: obrońca oskarżonego, prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości. W obszernie zredagowanych zarzutach podniósł:

- co do czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I wyroku – naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., art. 201 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku;

- co do czynu przypisanego oskarżonemu w pkt IV wyroku - naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku;

- co do czynu przypisanego oskarżonemu w pkt V wyroku – naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 410 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku;

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść D.B. w części, w zakresie kary orzeczonej za czyn I, a w konsekwencji kary łącznej oraz braku orzeczenia środków kompensacyjnych. Orzeczeniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, rażącą niewspółmierność kary jednostkowej wymierzonej D.B. za czyn opisany w punkcie I części wstępnej wyroku oraz kary łącznej, nadto brak wymierzenia na rzecz pokrzywdzonych X.Y. i I.S. środków kompensacyjnych.

Podnosząc powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez: wymierzenie oskarżonemu D.B. za czyn z art. 200 § 1 k.k. kary 7 lat pozbawienia wolności, wymierzenie kary łącznej 8 lat pozbawienia wolności, orzeczenie na podstawie art. 46 § 1 k.k. zadośćuczynienia na rzecz małoletniej pokrzywdzonej X.Y. w kwocie 5 000 zł, orzeczenie na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej I.S. w kwocie 15 000 zł, przy utrzymaniu zaskarżonego wyroku w mocy w pozostałym zakresie.

Pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych zaskarżyła wyrok w części, tj.: co do pkt I w zakresie wymierzonej kary oraz braku zasądzenia na rzecz X.Y. środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia; co do pkt IV w zakresie niezasądzenia na rzecz oskarżycielki posiłkowej I.S. środka kompensacyjnego w postaci naprawienia szkody; co do pkt VI w zakresie orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej oraz co do pkt VIII w zakresie zaniechania zasądzenia od oskarżonego na rzecz oskarżycielek posiłkowych zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika.

W konkluzji pełnomocnik wniosła o zmianę pkt I, IV, VI i VIII sentencji wyroku w sposób szczegółowo opisany w apelacji, przy czym postulowała wymierzenie oskarżonemu za czyn z art. 200 § 1 k.k. kary 5 lat pozbawienia wolności oraz kary łącznej 6 lat pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 23 lutego 2024 r., sygn. akt VII Ka 616/23, zmienił zaskarżony wyrok ten sposób, że:

1. podstawę skazania uzupełnił o przepis art. 4 § 1 k.k., przyjmując brzmienie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny na dzień 30 września 2023 r.;
2. uchylił rozstrzygnięcia z punktu VI i VII części dyspozytywnej, wydane odpowiednio na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 86 § 1 k.k. i art. 63 § 1 k.k.;
3. uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 209 § 1a k.k. w zw. z art. 209 § 1 k.k. i w tym zakresie kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa;
4. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną orzekł karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności;
5. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach od 17 lutego 2021 r. godz. 9.42 do 18 marca 2021 r. godz. 15.00;
6. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej X.Y.. kwotę 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia;
7. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej I.S. kwotę 15 000 zł tytułem naprawienia szkody;
8. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielek posiłkowych: I.S. i X.Y.. kwoty po 2972,73 zł, tytułem poniesionych kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy oraz rozstrzygnął o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniosła obrońca (inna niż autor apelacji) aktualnie skazanego D.B.. Zaskarżyła wyrok w części tj.

„a) co do punktu I ppk 4 wyroku SO w Opolu, w którym to punkcie wobec skazanego została orzeczona kara 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności,

b) co do punktu I ppk 6 wyroku SO w Opolu, w którym to punkcie został orzeczony obowiązek zapłaty wobec przez skazanego 5000 zł zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonej X.Y.,

c) co do punktu I ppk 7 wyroku SO w Opolu, w którym to punkcie został orzeczony obowiązek zapłaty wobec przez skazanego 15 000 zł tytułem naprawy szkody na rzecz pokrzywdzonej X.Y.,

d) co do punktu 1 ppk 8 wyroku SO w Opolu, w którym to punkcie został zasądzony od skazanego zwrot kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu pierwszoinstancyjnym na rzecz oskarżycielek posiłkowych I.S. i X.Y.,

e) co do punktu III wyroku SO w Opolu, w którym to punkcie został zasądzony od skazanego na rzecz oskarżycielek posiłkowych I.S. i X.Y. tytułem poniesionych kosztów pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym oraz tytułem kosztów dojazdu pełnomocnika na rozprawę odwoławczą”.

Zarzuciła:

„1. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. tj. przepisu art. 22a § 1 ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy sąd zobowiązany był zasięgnąć opinii dwóch biegłych psychiatrów i biegłego seksuologa w celu ustalenie prawdopodobieństwa ponownego popełnienia przez sprawcę przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności popełnionego na szkodę małoletniego, wskazania, jakie działania muszą być podjęte w celu zmniejszenia prawdopodobieństwa ponownego popełnienia tego rodzaju przestępstwa, a także ustalenia, czy sprawca wymaga terapii lub innych indywidualnych oddziaływań, a jeśli tak, określenia ich charakteru;

2. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób zasadny zarzutu apelacyjnego obrońcy

oskarżonego, dotyczącego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa w zakresie wiarygodności pokrzywdzonej X.Y., poprzez przeprowadzenie badania na podstawie ustandaryzowanych testów psychologicznych w postaci skali inteligencji Weschlera dla Dorosłych WAIS-R, kwestionariusza Woodwortha - Mathewsa, diagnostycznego kwestionariusza osobowości DKO czy testu zdań niedokończonych Rottera;

3. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. w zw. z art. 201 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób zasadny zarzutu apelacyjnego obrońcy oskarżonego, dotyczącego sporządzenia przez biegłego sądowego z zakresu psychologii klinicznej mgr A.J. opinii niepełnej, przygotowanej tylko i wyłącznie w oparciu o analizę akt sprawy o sygn. II K 173/21 oraz po osobistym uczestnictwie w przesłuchaniu pokrzywdzonej X.Y., z pominięciem rzetelnego badania małoletniej X.Y., które to badanie winno być obligatoryjne, gdyż sama obserwacja zachowania podczas przesłuchania oraz analiza akt postępowania jest niewystarczająca do uznania, iż zeznania pokrzywdzonej spełniają psychologiczne kryteria wiarygodności;

4. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. w zw. z art. 201 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób zasadny zarzutu apelacyjnego obrońcy oskarżonego, dotyczącego sporządzenia przez biegłego sądowego z zakresu psychologii klinicznej mgr M.K. dwóch opinii niepełnych, przygotowanych tylko i wyłącznie w oparciu o analizę akt sprawy o sygn. PR [...] oraz po osobistym uczestnictwie w przesłuchaniu, z pominięciem rzetelnego badania małoletniej X.Y., które to badanie winno być obligatoryjne, gdyż sama obserwacja zachowania podczas przesłuchania oraz analiza akt postępowania jest niewystarczająca do uznania, iż zeznania pokrzywdzonej spełniają psychologiczne kryteria wiarygodności;

5. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób zasadny zarzutu apelacyjnego obrońcy oskarżonego, dotyczącego pominięcia przy analizie i ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie zeznań świadka W.M., złożonych w postępowaniu przygotowawczym i tym samym dokonanie tych ustaleń jedynie w oparciu o część materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu z art. 200 § 1 k.k.;

6. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób zasadny zarzutu apelacyjnego obrońcy oskarżonego, dotyczącego pominięcia przy analizie i ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie zeznań świadka P.G., złożonych w postępowaniu przygotowawczym i tym samym dokonanie tych ustaleń jedynie w oparciu o część materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się popełniania zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu z art. 200 § 1 k.k.;

7. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób zasadny zarzutu apelacyjnego obrońcy oskarżonego, dotyczącego dokonania dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego D.B., a w konsekwencji odmowę nadania im waloru wiarygodności, a które to wyjaśnienia są konsekwentne, stanowcze i znajdują wbrew ocenie Sądu Rejonowego oparcie w zeznaniach świadków: J.B., M.K., P.G., L.D. oraz W.M., a zatem w całości powinny zostać uznane za wiarygodny dowód w sprawie;

8. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób zasadny zarzutu apelacyjnego obrońcy oskarżonego dotyczącego dokonania dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień (tak w oryginale, powinno być: zeznań – uw. SN) złożonych przez świadka M.K. a, a w konsekwencji odmowę nadania im waloru wiarygodności, a które to wyjaśnienia są konsekwentne, stanowcze i znajdują wbrew ocenie Sądu Rejonowego oparcie w zeznaniach świadków: J.B., M.K., P.G., L.D. oraz W.M., a zatem w całości powinny zostać uznane za wiarygodny dowód w sprawie;

9. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób zasadny zarzutu apelacyjnego obrońcy oskarżonego dotyczącego dokonania dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień (uwaga jak wyżej) złożonych przez świadka J.B., a w konsekwencji odmowę nadania im waloru wiarygodności, a które to wyjaśnienia są konsekwentne, stanowcze i znajdują wbrew ocenie Sądu Rejonowego oparcie w zeznaniach świadków: J.B., M.K., P.G., L.D. oraz V.M., a zatem w całości powinny zostać uznane za wiarygodny dowód w sprawie;

10. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób zasadny zarzutu apelacyjnego obrońcy oskarżonego, dotyczącego dokonania dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań złożonych przez pokrzywdzoną X.Y., a w konsekwencji uznanie tych zeznań za w pełni wiarygodne, podczas gdy małoletnia nie potrafiła przybliżyć czasookresu w jakim miało dojść do zdarzenia z udziałem oskarżonego, nie potrafiła określić miesiąca, czy chociażby pory roku, małoletnia wskazała, że po zdarzeniu nie utrzymywała kontaktu z oskarżonym, a w konwersacji prowadzonej z oskarżonym poprzez aplikację M. to nie ona proponowała

spotkania z oskarżonym, gdyż spała i nie mogła tego wówczas pisać, podczas gdy z analizy konwersacji prowadzonej przez pokrzywdzoną z oskarżonym jasno wynika, że strony nie kontaktowały się tylko i wyłącznie w celu ustalenia terminu spotkania, ale również wymieniały wiadomości z pytaniami co w danej chwili robią, co u nich słychać; małoletnia zaprzeczyła, aby to ona wymieniała wiadomości z oskarżonym, podczas gdy oskarżony nie miał żadnego interesu, aby logować się do F. pokrzywdzonej i wysyłać z jej konta samemu sobie wiadomości, z pytaniem co u pokrzywdzonej słychać, co w szkole, itp.;

11. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób zasadny zarzutu apelacyjnego obrońcy oskarżonego, dotyczącego dokonania dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień (uwaga jak wyżej) złożonych przez świadka L.D., a w konsekwencji uznanie, że świadek wiedziała ze słyszenia od ojczyma, że pokrzywdzona mogła zostać zgwałcona, podczas gdy z analizy zeznań świadka wynika jednoznacznie, że świadek zeznała, iż: „Nikt nie rozmawiał ze mną o sprawie. Wiem, że X.. mogła zostać zgwałcona przez D., tak mi powiedział P. mój ojczym, że ona go o to pozwała”. Wobec czego uznać należy, że świadek L.D. zeznając, że wiedziała ze słyszenia od ojczyma, że pokrzywdzona mogła zostać zgwałcona przez oskarżonego, wskazała jedynie, że o owe „zgwałcenie pokrzywdzona miała pozwać oskarżonego, a nie jak wskazał Sąd I instancji, że świadek „wiedziała ze słyszenia od ojczyma, że pokrzywdzona mogła zostać zgwałcona”, świadek nie miała szczegółowych informacji w sprawie, podczas gdy L.D. wskazała, że relacje pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną były bardzo dobre, rodzinne. Strony zachowywały się w stosunku do siebie normalnie, jak również, iż nigdy nie zauważyła, aby w relacji łączącej oskarżonego z małoletnią X.Y.. było coś niestosownego;

12. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.

w zw. z art. 457 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób zasadny zarzutu apelacyjnego obrońcy oskarżonego, dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegającego na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony w nieustalonej dacie w 2019 r. w G. doprowadził małoletnią X.Y.. do poddania się innej czynności seksualnej, w ten sposób, że przytulał ją i dotykał po ciele oraz po piersiach, po czym rozebrał pokrzywdzoną od pasa w dół i doprowadził do obcowania płciowego płytko wkładając członka do pochwy pokrzywdzonej, podczas gdy z zeznań świadka L. D. w sposób jednoznaczny wynika, że relacje pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną były bardzo dobre, a oskarżony nigdy nie dopuścił się wobec pokrzywdzonej niestosowanego zachowania;

13. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób zasadny zarzutu apelacyjnego obrońcy oskarżonego, dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego D.B., a w konsekwencji odmowę nadania im waloru wiarygodności, a które to wyjaśnienia są logiczne, konsekwentne i stanowcze, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętego za podstawę wyroku, polegającego na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony w nieustalonym dniu w okresie od 2018 r. do marca 2019 r. w G. dokonał przywłaszczenia rzeczy powierzonej mu w postaci motoru marki H. o nr rej.(...) o wartości 15 000 zł, stanowiącego własność I.S., podczas gdy z wyjaśnień oskarżonego jednoznacznie wynika, że do zakupu przedmiotowego motoru doszło ze środków należących nie tylko do świadka I.S., ale także ze środków samego oskarżonego, jak również, że I.S. darowała oskarżonemu niniejszy motor w podziękowaniu za wykonany remont mieszkania położonego w G. przy ul. [...], które oskarżony zajmował wspólnie z byłą partnerką”.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniosła o „zmianę wyroku Sądu

Okręgowego w Opolu poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, za który to czyn został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu”, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, nadto o wstrzymanie wykonania orzeczenia zaskarżonego kasacją.

Pisemne odpowiedzi na kasację złożyli Prokurator Rejonowy w Głubczycach oraz pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych, którzy wnieśli o oddalenie skargi jako oczywiście bezzasadnej. Pełnomocnik wystąpiła też o zasądzenie na rzecz oskarżycielek kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora, jak też pełnomocnika oskarżycielek posiłkowych o oczywistej bezzasadności przedmiotowej kasacji, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron. W pierwszej kolejności należy wytknąć wady skargi, poczynając od mało klarownego wskazania zakresu zaskarżenia wyroku Sądu Okręgowego w Opolu. Na wstępie obrońca zadeklarowała, że wyrok ten zaskarża „co do punktu I ppk 4 wyroku SO w Opolu, w którym to punkcie wobec skazanego została orzeczona kara 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności”. Oznaczałoby to, że zostało zaskarżone nie orzeczenie utrzymujące w mocy skazanie oskarżonego za czyny z art. 200 § 1 k.k. i art. 284 § 2 k.k., ale zawarte w pkt I.4, oparte na art. 85 § 1 i 2 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. orzeczenie o połączeniu kar jednostkowych i wymierzeniu oskarżonemu kary łącznej 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności. W kasacji nie zarzucono jednak naruszenia przepisu, który dotyczyłby ferowania kary łącznej, natomiast dalsze zarzuty kasacji oraz jej część motywacyjna nakazują przyjąć, że obrońca kwestionuje wyrok Sądu Okręgowego w Opolu w tej części, która odnosi się do skazania D.B. za czyny z art. 200 § 1 k.k. i art. 284 § 2 k.k. Prawidłowe byłoby takie jednoznaczne i zwarte wskazanie zakresu zaskarżenia wyroku, a nie przenoszenie tego zakresu na kolejne

rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego, które są jedynie skutkiem utrzymania w mocy (z korektą podstawy prawnej) wspomnianego skazania.

Należy też odnotować, że rozbudowane zarzuty kasacyjne zostały zwięźczone nieprawidłowym proceduralnie wnioskiem – o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez „uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, za który to czyn został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu” (faktycznie D. B. zarzucono trzy czyny, a w wyniku orzeczenia Sądu odwoławczego został skazany za dwa). Autorka kasacji, będąca podmiotem fachowym powinna wiedzieć, że:

- w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy nie zmienia zaskarżonego wyroku (zob. art. 537 § 1 k.p.k.),
- uniewinnienie oskarżonego musiałoby się wiązać z uchYLENIEM wyroków sądów obu instancji,
- D.B. skazał Sąd pierwszej instancji, a nie Sąd Okręgowy w Opolu. Ten uniewinnił oskarżonego od jednego z zarzucanych mu czynów.

Gdy chodzi o zarzuty kasacji, to pierwszy z nich ma charakter zarzutu apelacyjnego i został sformułowany bez uwzględnienia powinności sądu odwoławczego wynikającej z art. 433 k.p.k.: rozpoznania sprawy w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów (jeżeli zostały wskazane w środku odwoławczym), a w szerszym zakresie w enumeratywnie wymienionych wypadkach, nadto rozważenia wszystkich zarzutów i wniosków wskazanych w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Postawienie wspomnianego zarzutu dopiero w kasacji obrońca tłumaczy tym, że przepis art. 22a ustawy o z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 560) wszedł w życie z dniem 15 lutego 2024 r., tj. w czasie postępowania prowadzonego w instancji odwoławczej. Przytoczeniu treści tego przepisu („W sprawach o przestępstwa z art. 197-200b i art. 202 Kodeksu karnego popełnione na szkodę małoletniego sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, zasięga opinii dwóch biegłych psychiatrów i biegłego seksuologa lub biegłego psychoseksuologa w celu ustalenia stopnia prawdopodobieństwa

ponownego popełnienia przez sprawcę przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności popełnionego na szkodę małoletniego, wskazania, jakie działania muszą być podjęte w celu zmniejszenia prawdopodobieństwa ponownego popełnienia tego rodzaju przestępstwa, a także ustalenia, czy sprawca wymaga terapii lub innych indywidualnych oddziaływań, a jeśli tak, określenia ich charakteru”) powinna jednak towarzyszyć refleksja, czy sensowne, a nawet dopuszczalne w świetle art. 86 § 1 k.p.k. jest postawienie wspomnianego zarzutu. Wszak linia obrony oskarżonego polegała na twierdzeniu, że D. B. nie popełnił przestępstwa z art. 200 § 1 k.k., zatem mało zrozumiałe jest domaganie się przeprowadzenia dowodu z opinii, która miałaby określić stopień prawdopodobieństwa ponownego popełnienia przez niego przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności na szkodę małoletniego. W kasacji nie podano też, jaki wpływ na treść wyroku mogło mieć nieprzeprowadzenie wspomnianej opinii. W każdym razie z punktu widzenia interesu oskarżonego, wobec którego nie orzeczono stosowania „terapii lub innych indywidualnych oddziaływań”, wątpliwe jest też domaganie się opinii, która miałaby stwierdzić, czy w przypadku D. B. jest to wskazane czy zbędne. Nadto trzeba zauważyć, że stawiając przedmiotowy zarzut obrońca pominęła, iż w sprawie w skład materiału dowodowego weszły opinie biegłego seksuologa i biegłych psychiatrów, których wnioski nie są dla skazanego niekorzystne. Stwierdzono, że nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo, jak też nie występują u niego zaburzenia preferencji seksualnych, zaś jego zachowanie wobec X.Y.. miało charakter zastępczy.

W kolejnych zarzutach obrońca powtarza frazę, że Sąd odwoławczy dany zarzut apelacji wniesionej na rzecz oskarżonego nie rozważył „w sposób zasadny”. Analiza całej kasacji prowadzi do wniosku, że w istocie skarżącej chodzi o to, że Sąd drugiej instancji nie rozpoznał zarzutu zgodnie z jej oczekiwaniem, tj. nie potwierdził jego zasadności. Czyni to kasację bardziej polemiczną niż faktycznie wykazującą rażące naruszenie prawa przez ten Sąd. Dalsze rozważania celowe jest poprzedzić ogólną

uwagą, że w przypadku zarzutu przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. (zwraca uwagę fakt, że opis i kwalifikacja prawna czynu przyjęte przez Sąd Rejonowy w ślad za aktem oskarżenia nasuwają wątpliwości, skoro w uzasadnieniu wyroku podano, że „następnie D.B. ściągnął X.Y.. do ubrania i majtki. X.Y.. zaczęła się szarpać, wyrywać, ale D.B. był silniejszy i ją przytrzymywał. Następnie D.B. wprowadził swojego członka do pochwy X.Y., która poczuła ukłucie. Ponieważ X.Y.. leżała na krawędzi, szarpiąc się spadła z łóżka, a następnie wybiegła z pokoju do siebie”, co sugeruje zaistnienie przestępstwa z art. 197 § 3 pkt 2 k.k.) rozstrzygnięcie zależało od przyjęcia przez Sąd orzekający, którym dowodom dać wiarę: obciążającym oskarżonego zeznaniom X.Y.. czy zaprzeczającym jej wersji wyjaśnieniom D. B.. Sąd meriti stwierdził, że „w całej rozciągłości oparł się na zeznaniach pokrzywdzonej X.Y.” oraz że „wyjaśnienia oskarżonego nie są wiarygodne” i swoje stanowisko w tym względzie uzasadnił. W apelacji obrończej kwestionowano prawidłowość tej oceny, natomiast w kasacji – jak wcześniej nadmieniono – podniesiono, że zarzuty tej apelacji nie zostały rozważone w sposób zasadny. Rolą Sądu kasacyjnego było jednak zbadanie, czy zarzuty apelacji Sąd odwoławczy rozważył rzetelnie, a jeżeli w jakimś zakresie tak nie było, czy zaistniałe uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Wychodząc z tego założenia należy stwierdzić, że orzekający w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w Opolu zachował wynikające z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. standardy kontroli instancyjnej.

Zarzuty z pkt 2-4 w różny sposób starają się wykazać, że Sąd *ad quem* nieprawidłowo rozpoznał zarzuty apelacji, które podnosiły niedostatki sporządzonych w sprawie opinii psychologicznych dotyczących pokrzywdzonej, w tym zajmujących stanowisko w kwestii czy złożone przez nią zeznania spełniają psychologiczne kryteria wiarygodności. Zwraca przy tym uwagę okoliczność, że obrońca sama wchodzi w rolę biegłego, gdy twierdzi, że bez „rzetelnego badania” pokrzywdzonej, przeprowadzonego z wykorzystaniem określonych testów psychologicznych, sama obserwacja jej zachowania podczas

przesłuchania oraz analiza akt postępowania jest niewystarczająca do wydania opinii, w szczególności uznania, iż zeznania pokrzywdzonej spełniają psychologiczne kryteria wiarygodności. Sposób rozpoznania odpowiednich zarzutów apelacji nie nasuwa jednak zastrzeżeń. Sąd odwoławczy wskazał, że opiniowanie psychologiczne w niniejszej sprawie było pogłębione, bowiem dopuszczono kolejne dowody z opinii dwojga biegłych psychologów, przy czym po sporządzeniu drugiej opinii obrońca, którego wniosek o jej przeprowadzenie uwzględniono, nie zgłosił do niej zastrzeżeń, skoro nie żądał wezwania biegłego w celu zadania mu pytań, jak też nie żądał powołania kolejnego biegłego. Biegli nie widzieli potrzeby przeprowadzenia tak pogłębionych badań pokrzywdzonej jak później chciałaby to obrona, a wnioski ich opinii są zbieżne. Nie jest też jasne dlaczego, zdaniem obrony, badanie małoletniej pokrzywdzonej miałoby być prowadzone z użyciem skali inteligencji Weschlera dla Dorosłych.

Trafnie wskazał również Sąd Okręgowy, że opinia biegłego psychologa jest w procesie dowodem o charakterze pomocniczym, zatem nie może przesądzać o ocenie wiarygodności świadka, ta bowiem jest wyłączną domeną sądu. W uzupełnieniu można dodać, że nie jest rzeczą sądu, także strony, kwestionować metodologię pracy biegłego, o ile nie jest ona jawnie nieprawidłowa oraz że to realia konkretnego przypadku, indywidualne cechy badanej osoby dyktują biegłemu psychologowi, po jakie narzędzia badawcze należy sięgać, w tym czy konieczne jest przeprowadzenie określonego testu. W przypadku opiniowania co do wypowiedzi osoby małoletniej potrzeba sięgania po bardzo zaawansowane narzędzia badawcze zapewne jest mniejsza, gdy osoba ta nie jest małym dzieckiem. Zatem w niniejszej sprawie sposób sporządzenia opinii psychologicznych trzeba rozpatrywać także z uwzględnieniem, że jakkolwiek pokrzywdzoną była małoletnia, to w czasie wskazanym w zarzucie nie była małym dzieckiem, ale 14-letnią dziewczynką (jeszcze starszą w chwili składania zeznań). Ten młodzieńczy już wiek z pewnością pozwalał jej na dobre postrzeganie i odtwarzanie

przeżytych zdarzeń, zwłaszcza że nie stwierdzono u niej zaburzeń, które wpływałyby negatywnie na tę zdolność.

Pozostałe zarzuty kasacji, zbędnie ujęte w wielu punktach, dotyczą stanowiska Sądu odwoławczego odnośnie do tych zarzutów apelacji, które podnosiły nieprawidłową ocenę przez Sąd meriti zeznań świadków, w tym pokrzywdzonej, i wyjaśnień oskarżonego. Oceniając te zarzuty należy wskazać, że:

- Sąd Okręgowy przyznał, że faktycznie Sąd Rejonowy pominął zeznania V. M., zarazem wskazał, że nie było to istotne uchybienie, skoro zeznania te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wynika z nich bowiem, że świadek widziała się z pokrzywdzoną chyba dwa razy w życiu, a to co powiedziała nie dotyczyło zdarzenia, a było jedynie przemyśleniami świadka, niepotwierdzonymi i powierzchownymi ocenami. Świadek bezrefleksyjnie oceniała zachowanie matki pokrzywdzonej w kontekście jej wyjazdu do Holandii, nadto twierdziła, że widziała „jak ona (X.) wchodziła mojemu bratu do łóżka”, co w żaden sposób nie rzutuje na odpowiedzialność sprawcy za czyn z art. 200 § 1 k.k.,

- jest faktem, że w uzasadnieniu Sądu meriti brak jest nawiązania do zeznań świadka P.G., czego Sąd odwoławczy wprost nie odnotował, tym niemniej zasadnie wskazał, że również zeznania tego świadka nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, gdyż wynikało z nich, że chociaż świadek często przebywał w domu stron, jednak nie miało to miejsca w nocy. Zatem nie mógł dokonywać nieprzerwanej obserwacji zachowania oskarżonego względem pokrzywdzonej. Nie bez racji Sąd ad quem zwrócił też uwagę, że P.G. stał się potem chłopakiem pokrzywdzonej, co musiało ją powstrzymywać od relacjonowania mu seksualnego postępowania innego mężczyzny. Nadto z zeznań pokrzywdzonej wynika, że nie mówiła o tym nikomu, a dopiero po pewnym czasie tylko matce,

- Sąd Okręgowy słusznie zauważył, że w zeznaniach świadka M.K. nie było „nic konkretnego”. Świadek zeznał bowiem, że będąc kolegą oskarżonego bywał u stron, ale nie zauważył, by wobec pokrzywdzonej D.

B. zachowywał się nieprawidłowo. Dostrzegał natomiast, że ich relacje były zmienne, np. niekiedy nie odzywali się do siebie,

- Sąd Okręgowy zasadnie podzielił ocenę zeznań świadka J.B. (matki oskarżonego) dokonaną przez Sąd meriti, który uznał, że ich znaczenie dla rozstrzygnięcia praktycznie było żadne, skoro świadek nie przebywała w kraju, a wiedzę na temat zdarzenia czerpała z relacji syna, po którego stronie była emocjonalnie zaangażowana i negatywnie nastawiona do pokrzywdzonych. Sąd ad quem odnotował też elementy zeznań świadka stawiające oskarżonego w niekorzystnym świetle. Mianowicie J. B. odebrała od K.S. (siostry pokrzywdzonej) wiadomość, że „D. coś zrobił X. i X. to bardzo przeżywa”, nadto zeznała, że widziała, jak „X. spała z D., przytulała się”, co dla świadka nie było normalną sytuacją. Jest oczywiste, że tego rodzaju zachowania pokrzywdzonej, nawet gdyby miały miejsce, nie wykluczają zaistnienia występkę z art. 200 § 1 k.k. i obciążają nie małoletnią, ale oskarżonego, dojrzałego, ponad 40-letniego mężczyznę, które w jego przypadku zrodziły pokusę sprzecznego z prawem zachowania,

- Sąd pierwszej instancji nie odrzucił zeznań L.D. wskazując, że jej relacja „spełnia kryteria wiarygodności”. Zarazem zauważył, że świadek nie miała szczegółowych informacji na temat sprawy, a jedynie usłyszała od ojczyma, że pokrzywdzona mogła zostać zgwałcona. W apelacji zarzucono Sądowi przeinaczenie słów świadka, wywodząc, że faktycznie zeznała, iż nikt z nią o sprawie nie rozmawiał oraz że wie, iż cyt. „X. mogła zostać zgwałcona przez D., tak mi powiedział P. mój ojczym, że ona go o to pozwała”. Wobec tego należało uznać, że L. D. zeznając, że wiedziała ze słyszenia od ojczyma, że pokrzywdzona mogła zostać zgwałcona przez oskarżonego, wskazała jedynie, że o owe „zgwałcenie” pokrzywdzona miała pozwać oskarżonego, a nie jak wskazał Sąd I instancji, że świadek „wiedziała ze słyszenia od ojczyma, że pokrzywdzona mogła zostać zgwałcona”. Wywodzono również, że Sąd meriti niesłusznie uznał, iż świadek nie miała szczegółowych informacji w sprawie, podczas gdy L. D. wskazała, że relacje pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną były bardzo

dobrze, rodzinne. Strony zachowywały się w stosunku do siebie normalnie i świadek nie zauważyła, aby w relacji łączącej oskarżonego z małoletnią X.Y.. było coś niestosownego. Jest faktem, że Sąd odwoławczy nie poświęcił tym wywodom wiele uwagi, przytaczając słowa świadka, iż na temat sprawy nie może dużo powiedzieć, że jej relacje z pokrzywdzoną, która nie opowiadała o swoich relacjach z oskarżonym, były „średnie” oraz że świadek zauważała, iż X. przytulała się do jej brata (nie chodziło o oskarżonego), przyszła nawet do jego łóżka. Wynika z tego, że tak jak inni świadkowie, L. D. rzeczywiście nie wniosła wiele do sprawy, której przedmiotem było konkretne, jednorazowe zachowanie oskarżonego o podłożu seksualnym wobec małoletniej, zrealizowane – co zrozumiałe – gdy nikt inny nie mógł tego widzieć. W konsekwencji w żaden sposób nie wpłynęło na treść orzeczenia Sądu odwoławczego nieprzeprowadzenie szczegółowych rozważań na temat sensu zdania wypowiedzianego przez świadka, zresztą wersja przyjęta przez Sąd meriti nie odbiega zasadniczo od zdania przytoczonego przez skarżącą, skoro zaczyna się ono od słów „X. mogła zostać zgwałcona przez D.”. Jeżeli zaś chodzi o spostrzeżenia L. D. na temat relacji oskarżonego z pokrzywdzoną, to wcale nie wykluczają one możliwości popełnienia przez D. B. przedmiotowego występkę, nadto doświadczenie życiowe i praktyka sądowa pokazują, że sprawca takiego występkę z reguły maskuje go wobec otoczenia i w obecności innych ludzi nie zachowuje się wobec osoby pokrzywdzonej w sposób mogący wzbudzić podejrzenia. Ta uwaga odnosi się również do zeznań innych świadków, którzy nie widzieli nic podejrzanego w sposobie traktowania pokrzywdzonej przez D. B., przy czym ma znaczenie okoliczność, że jego przestępcze zachowanie było jednorazowe, a nie rozciągnięte w czasie,

- Sąd Okręgowy rzeczowo odniósł się do zarzutów apelacji, podnoszących wadliwą ocenę tak zeznań pokrzywdzonej, jak i wyjaśnień oskarżonego. Stwierdził, że Sąd pierwszej instancji nie popełnił błędu, dając wiarę pierwszym i uznając drugie za niewiarygodne oraz że zeznania pokrzywdzonej znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków

I.S. (jej matki), K.S., także K.Ś., pracowniczki OPS, która pokrzywdzonej udzielała pomocy psychologicznej. Sąd ad quem poprawnie odniósł się też do zarzutu podnoszącego, że na wiarygodność pokrzywdzonej ujemnie rzutuje fakt, iż nie potrafiła ona umiejscowić zdarzenia w czasie; wskazał, z czym wypada się zgodzić, że „czasokres czynu wyraźnie wynika z zeznań X.Y.”, a chociaż „faktem jest, że czas określiła w pewnych granicach, nie uściśliła co do dnia, jednak jest to oczywiste w takiej sytuacji”. Dodatkowo nasuwa się uwaga, że gdyby chodziło o intrygę uknutą wobec oskarżonego, pokrzywdzona w ramach wyuczonej relacji datę zdarzenia wskazałaby precyzyjnie, nadto gdy obrońca akcentuje, iż z zeznań świadków wynika, że relacje pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną były „bardzo dobre, rodzinne”, to ta okoliczność przemawia za wiarygodnością pokrzywdzonej, trudno bowiem przyjąć, że przy istnieniu takich relacji nieprawdziwie obciążyła D. B.,

- Sąd odwoławczy trafnie również wskazał, że jeżeli apelujący uważa, iż o niewinności oskarżonego ma świadczyć okoliczność, że po zdarzeniu pokrzywdzona X.Y.. dalej utrzymywała z nim kontakt, to trzeba uwzględnić, że oskarżonemu jednak przypisano czyn z art 200 § 1 k.k., gdzie przestępstwo może zaistnieć także przy zgodzie pokrzywdzonego. Można dodać, że jest do wyobrażenia, iż nawet ofiara zgwałcenia będzie utrzymywała kontakt ze sprawcą oraz że fakt, iż X.Y.. zaprzeczyła wymienianiu wiadomości z oskarżonym po zdarzeniu będącym przedmiotem procesu, nie musi prowadzić to do wniosku, że nie są prawdziwe jej zeznania na temat tego zdarzenia.

Jest zrozumiałe, że dzieląc ocenę dowodów dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, Sąd odwoławczy uznał też za prawidłowe poczynione w sprawie ustalenia faktyczne.

Podsumowując powyższe, należy stwierdzić, że odnośnie skazania oskarżonego za czyn z art 200 § 1 k.k. kasacja w swej wymowie powieliła zarzuty apelacji. Nadal deprecjonowała zeznania pokrzywdzonej i przekonywała o wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, rzekomo wspartych zeznaniami świadków, chociaż nie mogli mieć oni konkretnej

wiedzy na temat zdarzenia, skoro, co typowe w takim wypadku, miało miejsce pod nieobecność innych osób. Obrońca, dostosowując skargę do ustawowych wymogów, twierdziła, że Sąd odwoławczy nie rozważył „w sposób zasadny” zarzutów apelacji, jednak gołosłownie, bowiem nie wykazała w sposób przekonujący, że tym samym rażąco naruszył wymienione w zarzutach kasacji przepisy postępowania, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Kontrola przeprowadzona przez Sąd Najwyższy prowadzi do wniosku przeciwnego, tj. że nie doszło do naruszenia tych przepisów, w tym art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Powyższa uwaga odnosi się też do zarzutu kasacji wysuniętego na kanwie skazania D. B. za czyn z art. 284 § 2 k.k. I ten zarzut nie jest zasadny, bowiem Sąd Okręgowy należycie odniósł się do odpowiedniego zarzutu apelacji, który również w tym wypadku przekonywał, że Sąd meriti popełnił błąd, dając wiarę zeznaniom pokrzywdzonej I.S. i odrzucając wyjaśnienia oskarżonego, który gołosłownie twierdził, że motor został zakupiony ze środków wspólnych, a pokrzywdzona podarowała mu pojazd w podziękowaniu za przeprowadzenie remontu mieszkania. Jak stwierdził Sąd ad quem, co innego wynikało jednak z zeznań I. S., która powiedziała, że kupiła motor za pieniądze zarobione w Holandii i pojazd ten jedynie pozwalała użytkować oskarżonemu. Ten bez jej wiedzy dał motor koledze (D.W.), który mimo nagabywań pokrzywdzonej nie chciał tej rzeczy oddać. Z kolei według D. W., oskarżony sprzedał mu przedmiotowy motor, przy czym w dowodzie rejestracyjnym nie był wpisany oskarżony, ale ktoś inny, kobieta, co odpowiadało zeznaniom pokrzywdzonej, że w dowodzie rejestracyjnym motoru ona była wpisana oraz wyjaśnieniom oskarżonego (z k. 150 akt sprawy), który twierdził, że aczkolwiek motor kupili razem z pokrzywdzoną, to na umowie jako kupujący widniała I. S.. Sąd odwoławczy zwrócił też uwagę, że z zeznań K.S. wynika, iż oskarżony nie miał nigdy pieniędzy, pokrzywdzona go utrzymywała i ona też kupiła motor. Nie odbiegało to od zeznań matki oskarżonego, która przyznała, że wspomagała finansowo oskarżonego, który nie miał funduszy. W tej sytuacji dokument w postaci umowy ubezpieczenia z 2014 r., gdzie

widnieje oskarżony, nie obrazuje kwestii własności motoru, która została prawidłowo wyjaśniona przez Sąd Rejonowy. Nie można uznać, że ten sposób kontroli instancyjnej wydanego przez ten Sąd orzeczenia jest rażąco niezgodny z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Przeciwny pogląd obrońcy opiera się na „wskazaniu” oskarżonego, że pierwotna umowa sprzedaży motocykla została zawarta pomiędzy nim jako kupującym i W.W. jako sprzedającym, jednak później I. S. sfalszowała tę umowę, podrabiając podpis W. W. i mówiąc oskarżonemu, że motor powinien być zarejestrowany na nią, bowiem gdy to oskarżony będzie formalnym właścicielem motoru, zabierze go komornik. Pomijając, że teza o sfalszowaniu dokumentu przez oskarżoną jest gołosłowna, przytoczona wersja, podobnie jak przytoczony w kasacji fragment zeznań pokrzywdzonej, nie świadczą o niewinności oskarżonego, bowiem nie podważają twierdzenia pokrzywdzonej, że nawet jeżeli to oskarżony osobiście realizował zakup, to na jej rzecz i za jej pieniądze. I. S. zeznała, iż „absolutnie” nie mówiła oskarżonemu, że motocykl jest jego, jak też, że nie przekazała mu tej rzeczy w zamian za remont mieszkania (k. 543). Wypada też zauważyć, że wspomniana wzmianka o niebezpieczeństwie egzekucji komorniczej wskazuje na trudną sytuację finansową oskarżonego, co wzmacnia ustalenie, że nie byłby on w stanie partycypować w kosztach zakupu motocykla.

Dla porządku należy dodać, że chociaż obrońca skazanego zaskarżyła wyrok Sądu odwoławczego również w części orzekającej na rzecz pokrzywdzonych określone kwoty tytułem zadośćuczynienia i naprawienia szkody, to w tym zakresie nie podniosła żadnych zarzutów, wobec czego można poprzestać na stwierdzeniu, że wydając te rozstrzygnięcia Sąd nie naruszył prawa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt. 1 postanowienia, przy czym rozpoznanie kasacji krótko po jej wpłynięciu czyniło zbędnym rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia. Rozstrzygnięcie zawarte w pkt. 2 znajduje oparcie w art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. oraz – wobec

przyjęcia, że zastępstwo procesowe oskarżycielek posiłkowych w postępowaniu przed Sądem Najwyższym wyraziło się w sporządzeniu odpowiedzi na kasację, zaś sporządzenie tej odpowiedzi ze wskazaniem oczywistej bezzasadności kasacji jest czynnością najbardziej zbliżoną do sporządzenia opinii o braku podstaw do wniesienia kasacji (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 czerwca 2019 r., IV KK 372/18; z dnia 29 lipca 2021 r., I KK 178/20; z dnia 1 grudnia 2023 r., III KK 412/22 i in.) – w § 11 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 17 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1964).

[WB]

[ał]